

OREŁDOWNIK

powiatu gostyńskiego.

Wychodzi trzy razy tygodniowo i to na wtorek, czwartek i sobotę.
Przedpłata bez odnoszenia do domu wynosi miesięcznie 90 fen.,
kwartalnie 2,70 mk.

Ogłoszenie za jednołamowy wiersz wynosi 80 fen.

Telefon nr. 57

Adres telegr.:



Odpowiedzialny:
Za dział urzędowy urząd ziemiański w Gostyniu
Za dział nieurzędowy Aleksy Kaczmarek w Gostyniu
Drukarnia i nakładem drukarni A. Kaczmarek w Gostyniu.
Orełdownik Gostyń.

Nr. 169.

Czwartek, dnia 25. grudnia 1919.

Rok I.

O duszę nowego pokolenia.

Jest gdzieś następująca opowieść grecka. W jednej z chwil bardzo krytycznych dla Hellady zebrał się aeropag na naradę. Już wszyscy z senatorów wypowiedzieli swe zdanie, jeden tylko starsze uparcie milczał, a zapytany o sposób ratunku, cisnął przed obecnymi zgniłe jabłko, aż rozprysło się na wszystkie strony i wskazując na nie rzekł:

„Oto dzisiejsze społeczeństwo — na czem tu budować, gdy wszystko słabe i przegnięte? Ale czyżby wątpić trzeba było o przyszłości? Nie! Widzicie w tem zgniłym jabłku zdrowe ziarenka, to młodzież nasza — ją opieką otoczmy, a przyszłość będzie lepszą.”

Historję tę możnaby powtórzyć i u nas, bo oto rozpoczęliśmy budowę własnego państwa, ale urządzenie stosunków wewnętrznych jakoś nie idzie, wszystko się rwie, na przegniętych bowiem sumieniach i charakterach, na spaczonych i wykoszlawionych indywidualnościach budowa trwale oprzeć się nie może.

I jesteśmy świadkami tragedji. Co z jednej strony jakoś się zwiąże, to z drugiej się rozleci, naród się nie łączy, ale dzieli, majątek narodowy rozdrapywany jest bezwstydnie — wszędzie ujawnia się zgnilizna i brak cech społecznych.

Myślimy nie dorodzi do dziejowej chwili, jaką przeżywamy. Niewola nam dusze upodliła, wojna dokonała reszty. Pocieszamy się tylko tem, że podobnie jest nie tylko u nas, ale i dokoła nas, ale na pociesze tej poprzestać nie można, trzeba się oglądać za ratunkiem.

My zdolni tylko prowizorium w budowie Ojczyzny



Bóg się rodzi ☆ ☆ ☆ ☆ ☆ ☆ moc truchleje...

Rozwarły się nieba, zsyłają nam światła, światła zgody, miłości i jedności. Przyszedł Mesijsz, by nas pogodzić, przyszedł, by naród znękany wyswobodzić. Cieszą się narody, choćd Panu niosą, Panu nad Pany. Cieszą się starzy i młodzi, wielcy i mali całego świata, bo zamilkły armaty, zaprzestał szcęk szabli — swobodniej oddycha człek w swej strzesze. —

I ty, polski narodzie, ciesz się, radój i wesel się, wolność Tobie dana, wolny gród Twój od najeźdźcy, wolne kościoły, szkoły i urzęda. Wolność Tobie dana, narodzie polski, wolność języka, wolność wyznania. Wyznaj przed całym światem, żeś godzien być synem Polski, pokaż, że kochasz ojcowską glebę, pokaż całemu światu, że miłość i zgoda nas jednoczy.

W jedności i zgodzie siła!

Silni pokażmy całemu światu, że żądamy wymierzenia naszej Polsce ukochanej granic, słusznie nam się należących. Ofiarą mienia, sił fizycznych i umysłowych pokażmy, że gotowi jesteśmy ponieść najcięższe ofiary w celu uzyskania słusznych praw i granic potrzebnych wolnemu narodowi. Z miłości do nas Bóg się rodzi, w miłości swej wielkiej do nas przychodzi, aby nas wyswobodzić.

Oswobodzi nas nie szcękem broni, hukiem armat, trzaskiem granatów, lecz przestrzeganiem praw przez niego nam danych. Uczynki miłosierdzia dla duszy i ciała siłę narodu podnoszą. Przejmij się nimi Polsko, Polsko zjednoczona, a moc ziemska struchleje przed twym gmachem, który silny jak skała, odporny jak granit stać będzie.

Narodzie polski, proś Pana nad Pany, który dziś nam zesłany, aby Miłosierdzia Swego łaskawie udzielić nam raczył!

pokolenie, jeżeli je do tego zadania należyście przygotujemy. Przed szkołą wolnej Polski otwiera się zadanie olbrzymie decydujące o naszych losach.

Pierwszą rzeczą jaką szkoła powinna i musi uczynić z młodzieżą sobie powierzona to nauczyć ją pracować. Społeczeństwu potrzeba wytężonej pracy, by zasób dóbr materialnych i duchowych zniszczonych przez wojnę, nie tylko odbudować ale i pomnożyć, stosownie do warunków, w jakich żyć chcemy. Tymczasem zamiast świadomości o potrzebie tej pracy i woli do niej, w społeczeństwie kwitnie kult lenistwa, atmosfera nasiąknięta jest miazmatami próżnictwa. Poczucie potrzeby pracy obudzić, wolę odpowiednio nagiąć i do pracy rzetelnej młode pokolenie włożyć, to pierwszy obowiązek szkoły.

Dzisiejsza szkoła tego nie spełnia, kult lenistwa i w jej murach kwitnie, dość tylko wspomnieć o takich rzeczach, jak: ciągłe święta, uroczystości, przedłużanie ferji, dla łada powodu, dalej, obniżenie stopnia wymagań przy egzaminach, liczenie półroczy straconych wskutek wypadków wojennych itd.

To wszystko objawy demoralizujące młodzież, a dla przyszłości narodu zgubne. Wytwarza się surogat inteligencji, doprowadza się do tego, że kiedyś będzie się szukało inżynierów, prawników, lekarzy „przedwojennych” jak dziś się szuka materji, czy kawy przedwojennej.

Drugą potrzebą w wychowaniu nowego pokolenia jest wyrobienie w młodzieży poczucia, odpowiedzialności za swe czyny, którego to poczucia w społeczeństwie dzisiejszym taki jest brak a bez którego życie społeczne jest niemożliwym.

gijnym, każdy bowiem inny imperaty w prócz rozkazu Bożego jest za słabym by człowieka utrzymał na odpowiedniej wyżynie moralnej. Honor, opinia, to rzeczy zanadto giętkie, by mogły stanąć na straży czynów ludzkich, a nawet patriotyzm nie potrafi — przynajmniej ogółu — utrzymać na drodze bezwzględnej uczciwości i wyrzeczenia się samego siebie. Dopiero świadomość, że każdy mój krok znanym jest Bogu i osadzonym przez Niego, że za każdy swój czyn odpowiem przed Bogiem dopiero ta świadomość pokieruje tak memi krokami, iż bez względu na to, czy to się komuś podoba, czy nie, zrobię to, com powinien.

Trzecim postulatem w wychowaniu młodego pokolenia powinno być nauczanie tych nowych ludzi życia z drugimi, życia z ludźmi o innych zapatrywaniach o innych interesach. Może nawet wrogich naszym interesom. Myśmy pozywali nici, łączące narody z narodami, zrywają się dalej nici, łączące poszczególne warstwy w tem samem społeczeństwie, ale w tak pościem i porozdzielanem głębokimi rowami środowisku iż żyć niepodobna.

Ci najmłodsi, którzy nie zawinili nic w dzisiejszej katastrofie, muszą znaleźć drogę porozumienia, muszą zasypać przepaści, ponawiać zerwane nici interesów i uczuć wzajemnych. Ale do tego potrzeba młode pokolenie wychować odpowiednio, trzeba je ustrzedź przed jadem chciwości i nienawiści, którym nasiąkło całe otoczenie, a wszczepić w młode serca ziarna sprawiedliwości i miłości.

Te i inne jeszcze zadania czekają szkołę dzisiejszą. Zadania to wielkie i wielkich umysłów i serc do spełnienia potrzebują. W rękach szkoły leży przyszłość nie tylko jednego pokolenia, jednego narodu, ale przyszłość ludzkości całej, bo szkoła ta musi tak wychować przyszłe pokolenie, by zdołało ono pchnąć ludzkość na nowe tory, by umiało na gruzach starego świata zbudować świat nowy.

F. B

Czas odnowić abonament! Listowi i poczty przyjmują już teraz przedpłatę na „Orędownik“ za I. kwartał 1920 roku.

Z powodu mnożenia się kradzieży koni, zwracam uwagę na rozporządzenie z dnia 13. lutego 1843 r. (zbiór ustaw z r. 1843 str. 75 nr. 2332) dotyczące atestów legitymacyjnych, przy sprzedaży koni, które obowiązują dotąd. Podług tego rozporządzenia zobowiązany jest każdy, kto zamierza konia sprzedać, zamienić, podarować lub w inny sposób pozbyć się go, na żądanie policji lub żandarmerji wykazać się urzędowym atestem. Jeżeli się w należyty sposób nie wykaże, można obłożyć konia aresztem. Następnie podlega ten, kto konia od nieznanej a nie posiadającej przepisanego atestu osoby nabywa, grzywnie lub karze więzienia. Odnośne atesty wystawiają dla mieszkańców miast, burmistrzowie a dla mieszkańców wiejskich, komisarze obwodowi.

Gostyń, dnia 23. grudnia 1919 r.

Starosta. Dabiński.

Ogłoszenie

dotyczące zgłoszeń pracobiorców dworskich do kasy chorych.

Na mocy rozporządzenia Naczelnej Rady Ludowej z dnia 29. lipca 1919 Art. 4 i 5 (Orędownik powiatowy nr. 120) wzywamy niniejszem panów właścicieli resp. przełożonych dworów do zgłoszenia wszelkiej służby i wszystkich robotników rolnych do Ziemskiej kasy chorych z dniem 1. stycznia 1920 roku

Nowych umów o zwolnienie robotników rolnych od Kasy chorych zawierać nie wolno.

Zgłoszenia należy załatwić do 8. stycznia 1920.

Gostyń, dnia 22. grudnia 1920

Ziemska kasa chorych.

R. Sura, przewodniczący.

Powyższe ogłoszenie podaje panom właścicielom dworów do wiadomości. Niezastosowanie się do niniejszego ogłoszenia podlega karom przewidzianym w Ordynacji ubezpieczeniowej.

Gostyń, dnia 22. grudnia 1919.

Następujące osoby mają zamiar wyprowadzić się do Niemiec:

1. Szymoniak Marcin z Liza
2. Cieślak Tomasz z Czajkowa
3. Cieślak Stanisława z Czajkowa
4. Giemsa Wiktor z Czeluścina.

Wszyscy, którzy mają jakiegokolwiek pretensje do powyższych osób, zechcą się zgłosić w przeciągu 3 dni do starostwa w Gostyniu — pokój nr. 2. —

Gostyń, dnia 22. grudnia 1919

Starosta. Dabiński.

Wiadomości bieżące i potoczne.

— **Ciekawa uchwała.** W Kowalewie w Prusach Zachodnich zdarzył się fakt, który poruszył wszystkie sfery niemieckie. Tamtejsza rada miejska uchwaliła 4000 mk. na przyjęcie, jakie ma nastąpić z powodu zajęcia tego okręgu przez Polskę. Uchwała ta jest tem znamiennejsza, że do rady miasta Kowalewa należy zaledwie jeden Polak. Dzienniki niemieckie uważają uchwałę powyższą za dowód zaniku uczuć narodowych na miejscowej ludności niemieckiej.

— **Organizacja komunistyczna w wojsku wykryta.** Pisma donoszą, że władze wojskowe wykryły całą organizację komunistyczną, która postawiła sobie za zadanie szerzenie bolszewizmu w wojsku.

Na czele tej organizacji stali, jako jej założyciele, niektórzy studenci żydowscy, służący w wojsku. Starali się oni szczególnie opanować kuchnie wojskowe, aby w nich prowadzić agitację. Wojskowym władzom wywiadowczym udało się jednakże wprowadzić do tej organizacji kilku zaufanych wywiadowców. Przy ich pomocy wykryto sieć tajnych organizacji. Jednakże spiskowcy zorientowali się, a najwięcej z nich obciążony student Kaiser uciekł i nawiązał porozumienie z żydowską komunistyczną bojówką, która zamordowała jednego z wywiadowców, a drugiego zraniła tak ciężko, że wpakowała mu 7 kul w ciało.

Władze poszukują obecnie Kaisera, i stojącego na czele żydowskiej komunistycznej bojówki, Samuela Wiesenberga.

— **Zaprzysiężenie „bytomiaków“.** W Dąbrowie batalion pułku bytomskiego, po nabożeństwie odprawionem przez kapelana pułkowego na nowym Rynku, składał przysięgę na wierność Rzeczypospolitej. Po krótkiej lecz porywającej przemowie i odegraniu Mazurka Dąbrowskiego odbyła się defilada.

— **Żboże dla Polski.** Do Gdańska przybyły z Nowego Jorku okręty ze zbożem dla Polski, wiozą one 100 tys. centnarów metr. zboża.

Rozmaitości.

* **Proces przeciwko Wilhelmowi.** Paryski „Journal“ podaje wiadomość z Londynu, według której oświadczył generalny prokurator, sir Gordan Hevart, że przygotowania do procesu przeciwko b. cesarzowi Wilhelmowi — są na ukończeniu. Do tej pory zbadali eksperci przeszło 50 tys. różnych skarg na Wilhelma. Wszelkie pogłoski, jakoby proces miał być zaniechany — są bezpodstawne.

* **Przemysł niemiecki nie chce płacić podatków.** W niemieckiej konstytuancie toczą się obecnie obrady nad tak zwaną „ofiara na potrzeby państwa“, przez którą obywatele niemieccy zmuszeni będą do oddania znacznej części swojego majątku na rzecz państwa. Zastępcy wielkiego przemysłu zwracają się przeciw projektom rządu i uzasadniają swój protest tem, że zebrane pieniądze weźmie koalicja dla siebie.

* **Honorarium lekarzy w Chinach.** Cesarz chiński zapytywał pewnego razu Anglika, w jaki sposób płaci się w Anglii lekarzy. Na odpowiedź, że honorarium zależy od rodzaju i trwania choroby, cesarz odpowiedział: „U mnie jest zupełnie inaczej. Mam czterech lekarzy, a każdy z nich otrzymuje wysokie miesięczne wynagrodzenie. Skoro jednakże zachoruję, honorarium ustaje natychmiast. Skutek tego jest taki, że wszystkie moje choroby bardzo krótko trwają“

Uwagi prawnika.

Za parę dni będzie podpisany traktat pokojowy.

Zacznie obowiązywać traktat i wszelkie w nim zawarte prawa i rozporządzenia.

A więc, na przykład, majątek Niemca, mieszkającego w Niemczech, może być przez rząd polski zatrzymany i zlikwidowany. Oszacowanie zaś i likwidacja nastąpi podług praw polskich, w danym wypadku podług ustawy likwidacyjnej, którą ma wydać sejm. Istnieje klanzula, że Niemiec niezadowolony z tego oszacowania może apelować do trybunału rozjemczego, który ostatecznie ustali szacunek majątku oraz wartość waluty polskiej, w której ma nastąpić zapłata. Ale wobec niepewności wyniku, wobec długich prawdopodobnie formalności, gdyż ten trybunał rozjemczy nie jest jeszcze utworzony, łatwo przewidzieć, że ten Niemiec będzie chciał dobrowolnie, aby prędzej, rzeczą całą załatwić. Zrozumiałem jest, że ten Niemiec chce pozbyć się majątku przed przymusową likwidacją, ale nie zrozumiałem, że znajduje tylu chętnych nabywców. Zawierają się dziś transakcje, przy cenach przesadzonych i w warunkach sprzeciwiających się rozporządzeniom władzy.

Prawa z 20. 11. 19 wydane w nr 264 „Monitora”, zakazują wszelkich obliczeń innych jak w markach polskich. Nie wolno notariuszowi nawet wymieniać w akcie waluty niemieckiej. Tymczasem wiemy o transakcjach, gdzie obok aktu oficjalnego, zawierają umowę dodatkową, wyznaczającą cenę a przynajmniej płacenie procentów w walucie niemieckiej. Także umowy, poza aktem prawnym są nieważne a nawet, w tym wypadku, podlegają karze. A ten który je zawiera, który obiecuje np. płacić przez pewien czas procent od sumy hipotecznej w markach niemieckich, niech sobie uprzytomni, że sprzedający na inne zupełnie warunki będzie zmuszony się godzić po wejściu w życie traktatu pokojowego. Kupujący dziś i obchodzący prawo, aby tylko posiadać przedzie kamienie lub majątek:

1) staje się odpowiedzialnym wobec prawa i podlega karze;

2) przyczynia się do spadku jeszcze większego naszej waluty, a co za tem idzie, do zubożenia naszego skarbu;

3) i to najwięcej go prawdopodobnie dotknie, kupuje za drogo.

Dodajemy, że wszystkie tego rodzaju transakcje mogą być przez rząd unieważnione. A więc, panowie kupujący, trochę cierpliwości. Po wejściu w życie traktatu pokojowego, kupicie taniej, zupełnie bezpiecznie, to ro dział przepłacacie i co nie jest w waszych rękach pewne. Władza zaś winna bardzo śledzić wszelkie dzisiejsze transakcje i we wszystkich wypadkach wątpliwych, odmawiać przewiaszczenia.

Kronika miejscowa

Składujemy na Warmię i Mazury, aby je z pod jarzma pruskiego wyratować! Ofiara uczi męki i prześladowania!

 **Z powodu świąt Bożego Narodzenia następny numer „Orędownika” wyjdzie dopiero w poniedziałek.** 

Szanownym Czytelnikom Orędownika życzymy wesółych i zdrowych Świąt!

— Z powodu uroczystości pamiątkowej 27. grudnia, w którym ubiegłego roku rozpoczęło się wyswobodzenie Wielkopolski, rozporządzam, aby:

1) w sobotę dnia 27. grudnia br. dzwoniło o godzinie 4 minut 40 po południu przez 15 minut we wszystkich kościołach parafialnych.

2) o godzinie 5 minut 30 odprawiono w tychże kościołach wobec wystawionego Przenajśw. Sakramentu różaniec z litanją do Najświętszej Marii Panny i ofiarowaniem się Sercu Pana Jezusa na uproszenie dalszych łask i opieki Bożej dla Ojczyzny.

Poznań, dnia 19. grudnia 1919.

Arcybiskup Gnieźnieński i Poznański
w z (podp.) Ks. Meissner.

— W ostatniej chwili zwracamy szan. Czytelnikom uwagę na przedstawienie teatralne, urządzone 26. bm. na sali Strzelnicy w Gostyniu, i Obchód Zmarłych.

— W święto narodowe wyswobodzenia Polski dnia 27. grudnia należy z poczucia narodowego chorągwie powywieszać.

— Z kolei. Na linii Inowrocław-Toruń wznowiono znowu z Niemcami nieograniczone ruch osobowy, bagażowy, oraz towarowy. Stacją pograniczną i rewizyjną z polskiej strony jest Inowrocław.

Bekanntmachung

betr. Anmeldung der landw. Arbeiter zur Krankenkasse.

Auf Grund der Verordnung der Reichsleitung vom 29. Juni 1919 Art. 4 u. 5 betr. Änderung der Reichsversicherungsordnung — Kreisblatt Nr. 120 — werden die Herren Gutsbesitzer ersucht, sämtliche landwirtschaftliche Arbeiter sowie Gesinde, die auf den betreffenden Gütern vom 1. Januar 1920 ab beschäftigt werden, zur Landkrankenkasse für den Kreis Gostyn anzumelden. Neue Befreiungsanträge werden nicht mehr angenommen.

Die Anmeldungen sind auf den vordrucksmäßigen Formularen bis zum 8. Januar 1920 einzureichen.

Gostyn, den 22. Dezember 1919.

Landkrankenkasse für den Kreis Gostyn.

R. Sura, Vorsitzender.

Vorstehende Bekanntmachung wird den Herren Gutsbesitzern zur Kenntnis gebracht mit dem Bemerken, daß die Nichtbeachtung dieser Bekanntmachung zieht die in der Reichsversicherungsordnung vorgesehene Strafen nach sich.

Gostyn, den 22. Dezember 1919.

Das Versicherungsamt

Dabiński, Vorsitzender.

Państwowy urząd Inspekcji Pracy w Gostyniu poszukuje

doskonałej biurowej siły.

Zgłoszenia do Inspektora Pracy w Gostyniu.

Kilkanaście pilnych

d z i e w c z a t

począwszy od lat 14 znajduje zaraz stałe zatrudnienie za wysokim wynagrodzeniem

B. Roman Murawski, fabryka szczotek.

1 morga ziemi z budynkiem mieszkaln.

Jest od zaraz na sprzedaż. Cena podług ugody.

Jan Brendkowski, Ziolkowo nr. 12.

Dom z ogrodem

na sprzedaż

Zgłoszenia do ekspedycji Orędownika

 **Wysoko prośne maciory** 

na sprzedaż.

Dominium Zalesie.

Kupuje wagonami

także z stacji powiatowej kolejki na dostawę

— dla wojsk polskich —

Siano luźne po 12 mk. za ctr.

" prasowane " 13 " " "

Słomę maszynową " 5 " " "

" prasowaną " 6 " " "

" lnianą po 10—18 " " "

Kartofle " 12,50 " " "

Peluszke po 180—190 " " "

Fasole " 245—250 " " "

 **Fracht ponoszę.** 

Zaginęła asygnata skarbu polskiego

nr. B. 23189 na mk. 5 000.—.

Oddać należy w **Rolniku w Gostyniu.**

Ubezpieczajcie się od ognia w Poznańskim Banku Ubezpieczeń

pierwszem polskiem towarzystwie akcyjnym
ubezpieczeń na ziemiach byłego zaboru prusk.

Tel. nr. 3322 Siedziba towarzystwa: Poznań, Stary Rynek 6 Tel. nr. 3322

Towarzystwo założone przez Bank Związku

Spółek Zarobkowych w Poznaniu

Kapitał zakładowy 10 000 000 mk.

DZIAŁALNOŚĆ TOWARZYSTWA

obejmuje na razie ubezpieczenia od ognia,
od kradzieży z włamaniem i od szkód wodo-
ciągowych W przygotowaniu jest dział ubez-
pieczenia od nieszczęśliwych wypadków i od
prawno-cywilnej odpowiedzialności

Wnioski na ubezpieczenie przyjmują następujący panowie

Wład. Stachowski (Bank Pożyczkowy Gostyń)

Józef Jankiewicz, Gostyń, Targowisko 12

W. Mańkowski, Gostyń, ul. Leszczyńska 85 I.

Najwyższe ceny

za

**bobik, peluszkę, wykę,
łubiny, seradełę, fasolę,
proso i tatarkę do siewu**

oraz

**wszelkie inne nasiona
koniczyn i traw**

płaci

Rolnik w Środzie

Towarzystwo Zakupu i Sprzedaży.

Telefon nr. 14 i 44.

Uprasza się o natychmiastowe opróbk. oferty.

Hurtowny handel słomy Prasowanie słomy

J. PRIWIN

Berlin **Poznań** Wrocław

plac Wolności 11

Adres telegr.: Strohpriwin Telefon nr.: 3297 i 3062

prosi o oferty na

słomę i siano.

Prasy i do prasowania potrzebny drut stawiam każdego
czasu do dyspozycji.

Specjalny oddział dla wszystkich produktów i artykułów

Koniczynę, peluszkę, wykę, łubin

kupuje po najwyższych cenach

Rolnik w Gostyniu.

Poszukuję natychmiast. kupna za go- tówkę: drzewa opałowego, **szczapy** **i wałki,**

jakoteż **poręby leśne** na pniu lub ścięte.

Proszę o oferty.

W. Litke, Poznań ul. 27. Grudnia.

TELEFON 4122

Kupię każda ilość

szelaku

Oferty oprubkowane uprasza

Kadler, Poznań, Górna Wilda 31.

Choroby płciowe

leczy według
najnowszej metody
(Salvarsan itd.)

bez przeszkód w zajęciu

Dr. Meyer, p. z. lekarz sztab., Gostyń.

Przy zakupach prosimy powołać się
na naszą gazetę!

Kaufe jeden Posten

Schellack

Angebote mit Preis und Muster an

Kadler, Poznań, Górna Wilda 31.

Hochtragende Sauen

zu verkaufen.

Dominium Zalesie.

Strohgrosshandlung Strohpressereien **J. PRIWIN**

Berlin **Poznań** Breslau.

Plac Wolności 11 (altes Stadttheater)

Telegr.-Adr.: Strohpriwin Telephon Nr. 3297 u. 3062

bittet um Angebote in

Stroh und Heu.

Drahtballenstrohpressen und Bindedraht stehen auf
Abruf jederzeit zur Verfügung.

Besondere Abteilung für sämtliche landwirtschaftlichen
Produkte und Bedarfsartikel

Geschlechtskranke

behandelt nach
neuesten Verfahren
(Salvarsan etc.)

ohne Berufsstörung

Dr. Meyer, Stabsarzt a. D. Gostyn.

Für Frauen, wenn Blutstockung, Weißfluß, Bleich-
sucht, alle Frauenleiden, gerne kosten-
freie Auskunft, nur Rückmarke erwünscht.

Heinr. Deicke, Wackersleben, Prov. Sachsen.

Bei Hautjucken, Flechte, Krätze auch Beingeschwüre
wo bislang nichts half, sofort schreiben.
Gebe gerne kostenfreie Auskunft, nur Rückmarke erwünscht.
August Streichert, Wingerode (Eichsfeld).

Bettmöbelen